

**Sygn. akt VIII C 743/20 upr**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach VIII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Grzegorz Szyba

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2021 roku w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz M. J. kwotę 8300,81 zł ( osiem tysięcy trzysta złotych osiemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 893,38 zł ( osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote trzydzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu;
2. nakazuje pobrać od M. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 162,67 zł ( sto sześćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem kosztów sądowych;
3. nakazuje pobrać od (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 205,09 zł ( dwieście pięć złotych dziewięć groszy) tytułem kosztów sądowych.

Sędzia Grzegorz Szyba

**Sygn. akt VIII C 743/20**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 7 grudnia 2021 roku

Pozwem z dnia 25 czerwca 2020 roku M. J. domagał się zasądzenia od (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 14 884,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 11 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 18 października 2019 roku w K. na drodze powiatowej nr (...) uszkodzeniu uległ pojazd marki C. (...) o nr rej. (...) stanowiący jego własność. Do uszkodzenia doszło w wyniku najechania na niewłaściwie zamontowaną kratkę odwodnienia, która pod ciężarem pojazdu uniosła się pionowo i wbiła w zderzak. O zdarzeniu powód poinformował Powiatowy Zarząd Dróg w K. a następnie pozwanego, który odmówił wypłaty odszkodowania. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel dokonał wyceny szkody na kwotę 5 097, 97 zł. W

ocenie powoda wskazana kwota jest zaniżona w stosunku do rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Powód domagał się kwoty 14 884,90 zł z tytułu odszkodowania. (pozew k. 3-6).

(...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 31 lipca 2020 roku wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu przyznano, że w dniu 18 października 2019 roku pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej Powiatowemu Zarządowi Dróg w K. odpowiedzialnemu za stan drogi, na której doszło do uszkodzenia pojazdu. Brak było podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, bowiem nie można przypisać mu winy. Powód nie udowodnił, że do zdarzenia doszło w wyniku zaniechania lub wadliwego wykonania obowiązków przez ubezpieczonego. Zakwestionował roszczenie co do wysokości wskazując że w kosztorysie naprawy przedłożonym przez powoda uwzględnione zostały uszkodzenia, które nie pozostają w związku przyczynowo- skutkowym ze zdarzeniem z dnia 18 października 2019 roku. (odpowiedz na pozew k. 40-42).

Pismem z dnia 23 listopada 2021 roku powód cofnął pozew ponad kwotę 8 300,81 wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i wniósł o zasądzenie kwoty 8 300,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty. Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2021 roku Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 6 584,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2020 roku (k. 172-173).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 października 2019 roku około godziny 13:55 w K. na drodze powiatowej nr (...) uszkodzeniu uległ pojazd marki C. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność M. J.. Do uszkodzenia doszło podczas zjazdu w prawo ze skrzyżowania i najechania na kratkę odwodnienia umiejscowioną w drodze. Jedna z kratki po najechaniu kołem stanęła pionowo a następnie wbiła się w tylną część zderzaka oraz tylny płat samochodu. Przeprowadzane na miejscu zdarzenia oględziny wykazały, że kratki kanalizacyjne były obłuzowane a po najechaniu na nie ulegały przemieszczaniu. W dniu zdarzenia Powiatowy Zarząd Dróg w K. miał zawartą z (...) S.A. V. (...) w W. polisę ubezpieczeniową o numerze (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana odmówiła M. J. wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę.

(okoliczności bezsporne)

Na zlecenie M. J. (...) Lider w K. dokonał wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...) na kwotę 15 010,11 złotych.

Na zlecenie pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. Spółdzielnia Usługowa (...) w W. wykonało kosztorys naprawy ( (...) nr (...)) uszkodzonego pojazdu na kwotę 5 097,97 zł.

(okoliczności bezsporne)

Pojazd marki C. (...) o nr rej. (...) przed zdarzeniem z dnia 18 października 2019 roku był w dobrym stanie technicznym, bezkolizyjny. Okolice uszkodzone przez kratkę nie były wcześniej naprawiane. M. J. dokonał naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych.

Dowód: zeznania powoda M. J. (k. 79).

M. J. lat 69, jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą z siedzibą w K.. Codziennie dojeżdża do pracy drogą (...). W dniu 18 października 2019 roku na miejsce zdarzenia przyjechał kierownik obwodu drogowego, który stwierdził, że kratki odwodnienia nie były zamocowane śrubami i na skutek eksploatacji doszło do ich obłuzowania. Ostatecznie kratki te zostały wyjęte i uzupełnione masą bitumiczną. Nadzór nad tą drogą pełni Powiatowy Zarząd Dróg. W ramach tego nadzoru objazdy celem weryfikacji stanu nawierzchni odbywają się co 2 tygodnie. Droga

gminna, na skrzyżowaniu z którą zamontowano kratki została przekazana gminie w 2009 roku. Przez około rok kratki były prawidłowo zamontowane, później co jakiś czas wypadały, powstawała szczelina, mieszkańcy zmuszeni byli ją omijać przejeżdżając na przeciwny pas ruchu. W 2018 roku J. A. zgłosił telefonicznie do gminy Z., że kratki odwodnienia są obluźwane. Zgłoszenie przekazane było Powiatowemu Zarządowi Dróg, którego pracownicy poprawnie kratki zamocowali.

Dowody: zeznania świadka J. A. (k.78v), zeznania świadka P. S. (k. 78v) i zeznania świadka J. S. (k. 78v ), zeznania świadka Z. W. (k. 62-62v)

Wysokość uzasadnionych i niezbędnych kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...) powstałych na skutek zdarzenia z dnia 18 października 2019 roku przy uwzględnieniu części zamiennych oryginalnych odcachowanych logiem producenta, stanu technicznego, technologii naprawy określonej przez producenta oraz średniej stawki w wysokości 100 zł netto za roboczegodzinę, występującej na rynku lokalnym wynosi 8 300,81 zł. Na dzień powstanie szkody nie były dostępne części alternatywne o jakości Q.

Dowód: opinia pisemna i uzupełniająca biegłego mgr inż. M. S. (k. 90-103, 120-124)

W ocenie Sądu dowody tworzą spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Stwierdzić należy, że żadna ze stron nie poddała skutecznie w wątpliwość ich wiarygodności i mocy dowodowej. Zgodnie z treścią art. 229 i 230 k.p.c., okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów, albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione zgodnie z regułami wskazanymi w powołanych przepisach.

Poza dokumentami stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: A. J. (k. 78v), J. S. (k. 78v), P. S. (k.78v) oraz Z. W. (k. 62-62v) oraz zeznań powoda M. J. (k. 79). Zeznania te zasługują na wiarę albowiem są jasne i spójne z zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Również zeznania powoda M. J. (k.79) zasługiwały na wiarę.

Zeznania P. S. okazały się istotne dla rozstrzygnięcia, ponieważ wynika z nich, że problem obluźwanych i wypadających kratek istniał w tym miejscu od lat. Zeznania te znalazły potwierdzenie w zeznaniach powoda, który codziennie przejeżdża tą drogą do pracy. Świadkowie J. A. i J. S. zeznali, że pierwsze zgłoszenia co do kratek przekazano do Powiatowego Zarządu Dróg w 2018 albo 2019 roku. Nie jest zatem możliwe ustalenie na podstawie ich zeznań, czy zgłoszenia te nastąpiły przed zdarzeniem z października 2018 roku, czy dopiero po tym zdarzeniu.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do zasady odpowiedzialności pozwanego oraz rozmiaru szkody. Dla ustalenia tej wartości kluczowe znaczenie miała opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego M. S. (k. 90-103, 121-124), który określił ją na kwotę 8 300,31 złotych, przy czym biegły wskazał, że naprawa pojazdu winna odbyć się z wykorzystaniem części oryginalnych. W ocenie biegłego taka naprawa doprowadzi pojazd do pełnej sprawności technicznej i nie spowoduje spadku jego wartości handlowej, jak również nie doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia jednoznacznych i stanowczych wniosków opinii biegłego. Również strony nie zgłosiły zastrzeżeń.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód M. J. domagał się ostatecznie zasądzenia od pozwanego kwoty 8 300,81 zł.

Pozwany kwestionował zaistnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie przepisu art. 415 k.c., podnosząc iż powód nie udowodnił, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w wyniku zaniechania lub wadliwego wykonania obowiązków przez Powiatowy Zarząd Dróg.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.).

Wspomniany art. 415 k.c. wiąże odpowiedzialność z czynem człowieka (zachowaniem lub zaniechaniem) a więc zachowaniem zależnym od jego woli. Ciężar dowodu wystąpienia przesłanek odpowiedzialności spoczywa na poszkodowanym – musi on zatem wykazać istnienie szkody, zdarzenia oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nimi. Wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym rodzi obowiązek wynagrodzenia szkody, zgodnie z zasadą pełnej kompensacji, jako jednej z podstawowych reguł polskiego prawa cywilnego, mającej wprawdzie swoje granice (art. 361 k.c.) i prowadzi do odpowiedzialności ex delicto. Wyrażona w art. 415 k.c. wina, rozumiana jako ujemna ocena zachowania sprawcy lub innej osoby odpowiedzialnej, powinna być ujmowana jako zawierająca zarówno element obiektywny (bezprawność), jak i subiektywny (wina sensu stricto), wskazująca na nieprawidłowe zachowanie się sprawcy, z powodu którego można postawić mu zarzut niewłaściwego postępowania. W powołanym przepisie chodzi zatem o wadliwość postępowania zarówno obiektywnie, jak i subiektywnie. Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy należy stwierdzić, że po pierwsze ustalono, iż obluźowanie i wypadanie kratki miało miejsce od około 2010 roku. Z zeznań J. S. wynika, że pierwsze zgłoszenie ze strony pracownika Gminy Z. do Powiatowego Zarządu Dróg miało miejsce w 2018 lub 2019 roku, wcześniej takich zgłoszeń nie było, jednak kratki okresowo wypadały i leżały luźno na drodze. Ominięcie powstałej po wybiciu kratki wyrwy wymagało przejechania na przeciwny pas ruchu, co zważywszy na fakt, że miało to miejsce na skrzyżowaniu samo w sobie było niebezpieczne, a nawet niedopuszczalne z punktu widzenia przepisów prawa o ruchu drogowym. Przytoczone okoliczności powodują, że jeżeli faktycznie pracownicy Powiatowego Zarządu Dróg w K. wykonywali regularne objazdy w celu weryfikacji stanu nawierzchni, to były one niestaranne, skoro nie zauważono problemu z wypadającymi kratkami, który istniał przez lata. Niestaranność tych działań powoduje, że Powiatowemu Zarządowi Dróg należy przypisać winę za zaistnienie szkody. Dysponując środkami w postaci pracowników i sprzętu przeznaczonych do wykrywania i eliminowania nawet potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa ruchu drogowego wynikających ze stanu nawierzchni, przez lata nie zlikwidował, a nawet nie wykrył wypadających kratki na skrzyżowaniu z drogą gminną.

Wobec tego uznać należy, iż w sytuacji gdy Powiatowy Zarząd Dróg w K. miał w dniu zdarzenia zawartą z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (polisę o nr (...)), obejmującej swym przedmiotem zdarzenia tego rodzaju, odpowiada on w imieniu ubezpieczającego za skutki wskazanego zdarzenia, w oparciu o dyspozycje przepisu art. 822 § 1 i 2 k.c.

Opisywany przez powoda mechanizm powstania szkody został pozytywnie zweryfikowany opinią biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Należne odszkodowanie powinno obejmować kosztorysowe koszty naprawy pojazdu. Obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, jakie koszty poniósł z tego tytułu i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Dlatego w punkcie I wyroku Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz M. J. kwotę 8 300,81 zł.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 11 kwietnia 2020 roku. Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stosunku, jakim przegrały sprawę. Powód wygrał sprawę w 55,77 % pozwany zaś wygrał sprawę w 44,23 % (wynik porównania kwoty pierwotnie dochodzonej pozwem i kwoty zasądzonej na rzecz powoda w wyroku).

Koszty procesu wyniosły łącznie 8 984 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 4 867,00 złotych (opłata od pozwu w kwocie 750 złotych, wykorzystana zaliczka w kwocie 500 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 złotych, opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych), a po stronie pozwanego w kwocie 4 117 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 złotych, opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, wykorzystana zaliczka w kwocie 500 zł). Zgodnie z wyżej wskazaną zasadą, powoda powinny obciążać koszty w kwocie 3 973,62 zł złotych (8 984 złotych x 44,23%), skoro jednak faktycznie poniósł on koszty wyższe, należał mu się zwrot różnicy, to jest kwotę 893,38 złotych (4 867,00 zł – 3 973,62 zł), którą to kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego.

Stosownie natomiast do treści art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2019 poz. 785), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Z sum Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach, pokryto w kwocie 367,76 zł wynagrodzenie biegłego, za sporządzeniem opinii pisemnej i uzupełniającej (k.104, 125) stanowiąca wynagrodzenie biegłego ponad wpłaconą zaliczkę. W takim samym stosunku, jak stopień wygrania sprawy Sąd rozstrzygnął o kosztach sądowych, nakazując pobrać od:

- powoda M. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 162,67 zł ( 367,76 zł x 44,23 %) o czym orzeczono w pkt 2 wyroku;

- pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 205,09 zł ( 367,76 zł x 55,77%) o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

Sędzia Grzegorz Szyba